



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym

Łębia, Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY:

miejscowych i zamiejscowych
Rocznie Rb. 6.—
Półrocznie „ 3.—
Kwartalnie „ 1.50
Miesięcznie „ 50

Wpisano w Księgarni...
Wskazano...
Wskazano...

Administracji Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skryjka
Redaktor przyjmuje od godz. 6-jej do 8-jej wieczorem.
Cią nie zwraca; za artykuły, nie oznaczone z góry ceną, honorariów redakcja.
numeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie
alio w Ungra, Wierzbowa 8. Dom Handlowy L. i E. Metal i S-ka Krad. Przed. 53.
rszalkowska 116. w Moskwie L. i E. Metal i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz,
20, w Sosnowcu W. Badurski, hotel warszawski.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadesłane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Reprezentantem w Górze...
Sasawiec i Zagłębie Dąbrowskie.
ski (Sosnowiec, hotel „Warszawa”)

Reprezentację „Goniec Częstochowski” na Za-
wiercie objęła księgarnia pani **Z. Mubickiej** Tamże
ogłoszenia do „Goniec Częstochowski”

Prenumeratę na „Goniec Częstochowski” i ogło-
szenia w Rakowie przyjmuje
pan **J. Kolasiński.**

Przypominamy Szanownym Prenumeratorom, że czas odnowić prenumeratę na kw. II-gi.

Niezrównane w smaku piwa krajowe: **Zdrowia, Piłzeńskie i Zakopiańskie**
POLECA BROWAR PAROWY
E. Reyeh Synowie w Warszawie.—Żądać wszędzie.

Rada Banku Handlowego w Warszawie

w zastosowaniu się do §§ 52 i 53 ustawy, zwołuje niniejszem trzydzieste siódme Zwyczajne Ogólne Zebranie akcjonariuszów w dniu 23 kwietnia r. b. o godzinie drugiej po południu w gmachu Banku odbyć się mające.

- Pod decyzję tego zebrania poddaniem będzie:
- Sprawozdanie z czynności Banku za rok 1907, tudzież rozdział zysków i ustanowienie dywidendy.
 - Wybór Członków Rady oraz deputatów w miejsce wychodzących.
 - Nabywanie nieruchomości.

Każdy Akcjonariusz, pragnący uczestniczyć w tem Zebraniu, winien złożyć swoje akcje najpóźniej w dniu 16 kwietnia r. b. do godziny 8-jej po południu w Kasie Banku Handlowego w Warszawie lub w Kasach Oddziałów tegoż Banku w Petersburgu, Łodzi, Sosnowicach, Częstochowie, Lublinie i Kaliszu, albo też w Kasie Banku Kredytowego Środkowych Niemiec w Berlinie.

Zamiast akcji mogą być przedstawione świadectwa lub kwity na akcje, złożone do depozytu, albo zastawione w rządowych, lub mających zatwierdzone przez Rząd ustawy Instytucjach Kredytowych, w których to kwitach i świadectwach powinny być wymienione numery akcji.

Bilety wejścia wydawane będą w lokalu Banku Handlowego w Warszawie na trzy dni przed terminem Zebrania.

Nadzorca 4-go Okręgu Zarządu Akcyzy w Częstochowie,

riniejszem podaje do wiadomości, iż Biuro Akcyzy w Częstochowie (Teatralna № 16) przyjmuje osoby zainteresowane w dniu powszednie od godziny 9-jej rano do 2 po południu, wiaźnie, w niedziele zaś, dnie galowe, jak również święta starego i nowego stylu biuro jest nie czynne.
Częstochowa dnia 1 kwietnia 1908 r.
Nadzorca Akcyzy **L. Wrede.**

Lekarz-Dentysta
M. GREJNIEC
Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

Pijcie **STRYCKIE** „żądać piwo” wszędzie.

UKŁADY.

Książę Bülow bawi obecnie w Wiedniu. Przybył tam onegdaj zrana w towarzystwie dwóch swoich najbardziej przybytnych współpracowników radców Flotowa i Scheefera i po dejeuner był obiadem przez ministra Aehrenthala.

TEATR NOWOŚCI (KINEMATOGRAF)
dzisiaj i dni następnych
nadmierzają interesujący program.
(Patrz ogłoszenie na str. 4-jej.)

KALENDARZYK.
1 Kwietnia.
Imiona chrześcijańskie: dziś Teodory M. jutro Franciszka a Paulo.
Wschód słońca: godz. 5 m. 39, zachód godz. 6 m. 31.
Przybyło słońca: 5 godziny 18 minut.
Wiadomości historyczne: 1548. Zgon Zygmunta I.—1810. Zaślubiny Napoleona I z Marią Ludwiką.—1945. Bitwa pod Lucerną.—1856. Manifest o zawarciu pokoju w Paryżu.

A. K. Greene.
Zbrodnia w Grammercy Park.
(Dalszy ciąg).

Leżała w zupełnej nieruchomości, a twarz jej o policzkach zwykle okrągłych, ale teraz zapadłych i bledych spoczywała na poduszce w tkliwej postawie, a długie rzęsy wyraźniej jeszcze odznaczały brązowy odcień, okalający oczy. Twarz smutna, jedna z najsmutniejszych jakie widziałam, a która później boleśnie się przypomina.

Pan Gryce zdawał się być tego samego zdania, bo wyraz zycyliwego zęścia, widocznego na jego twarzy, zwiększał się co chwila. Młoda dziewczyna poruszyła się nagle. Aż jej dał mi znak ostrzegawczy, następnie pochylił się nad chorą, wziął ją za rękę i dobył zegarka.

Zachowanie się jego wprowadziło ją w błąd. Otworzyła oczy patrząc na pana Gryce przez chwilę, poczem westchnęła głęboko i odwróciła głowę.

— Nie mów mi doktorze, że jestem zdrowa. Ja nie chcę wyzdrowieć.

Złoty ten głos zdawał się dziwić pana Gryce. Pochylił rękę młodej dziewczyny i odpowiedział łagodnie:

— Nie lubię, gdy młoda osoba w ten sposób się odzywa. To mnie utrzymuje w przekonaniu, że pani potrzeba raczej przyjaciela, niż

doktora. Jeżeli pani pozwoli, będę dla ciebie tym przyjacielem.

Wzruszona, osmielona rzuciła wzrokiem naokół dla przekonania się, zapewne, czy byli sami, a nie dostrzegłszy mnie, odpowiedziała łagodnie:

— Jesteś pan bardzo dobrym, bardzo delikatnym, doktorze, ale nie jesteś pan w stanie uczynić dla mnie cokolwiek.

— Mylisz się pani—odpowiedział pan Gryce tonem łagodnej wymówki.—Pani mnie nie znasz. Przekonasz się, że mogę ci być użytecznym.

Wyjął z kieszeni małe pudełeczko, które przed zdziwionymi oczami chorej otworzył.

— Wczoraj, w przystępie gorączki, pozostawiłaś pani te pierścionki w kantorze jednego z moich przyjaciół. Ponieważ są znacznej wartości, odnoszę je. Czy ci to nie sprawia przyjemności moje dziecko?

— O! nie, nie.

Podniosła się, a głos jej zdradzał niespokojność i przerażenie.

— Nie chcę; nie mogę znieść ich widoku; one do mnie nie należą; to jest ich własność.

— Ich własność? O kim pani mówisz?—pytał pan Gryce łagodnie.

— O Van Burnamach, Wszak tak się nazywają. Błagam pana, nie wyciągaj mnie na słowa. Czuję się tak słabą. Tylko zabierz pan te pierścionki, to wszystko, o co pana proszę.

— Dobrze moje dziecko, zabiorę.—Słowa

te wymówił agent głosem czułym, doprawdy czułym.

— Odniosę je, ale któremu z dwóch braci mam je oddać: Franklinowi czy Howardowi?

Czekałam na jej odpowiedź; pan Gryce był tak stłoki i szczerzy na pozór, ale pomimo trawiącej ją gorączki i gwałtownego wzruszenia, potrafiła jeszcze zapanować nad sobą. — Spojrzała na niego wzrokiem, który go wzruszył i wyszeptala:

— Nie wiem... Nie znam żadnego z nich.—Zdaje mi się, że temu, który nosi imię Howarda.

Milczenie, jakie nastąpiło, przerwane zostało jedynie bębnieniem agenta po swoich kolanach.

— To ten, który jest w więzieniu—odezwał się wreszcie.—Drugi, to jest Franklin, jak mi mówiono, nie był dotąd niepokojony.

Młoda dziewczyna nic na to nie opowiedziała.

Agent czekał przez chwilę.

— Odpowiedz mi było.

— Jeżeli pani nie znasz tych panów—mówił zawsze łagodnie—w jakim celu zostawiłaś te pierścionki w ich kantorze?

— Znałam ich nazwisko... Pytałam się o drogę... W tej chwili przedstawia mi się to jedynie jak sen... Błagam cię, nie sadawaj mi pan pytań... Widział, doktorze, że nie jestem w stanie znieść tego.

D. c. n.

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Telefon № 1.
Polecają stale na składzie: **Cement, pasy transmisyjne i do elewatorów, stal szwedzka, pilniki, przewodniki elektryczne do światła i dzwonek, armatury elektryczne, liny stalowe i konopne, wszelakie przybory do sygnalizacji dzwonek, lampki elektryczne fantalowe i esmore dają 75% oszczędność ci.**

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, okazy, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wcho-
zące, od najwycześniejszych do najnowocześniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicz-
nych prima materiałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztukatorskie. Zakład podaje
się wykonywać roboty w miejscowościach najodleglejszych, informację, rysunki i kosztorysy na życzenie za łaskawo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamienniarzki Kruzynski i Proszowski w Częstochowie, Aleja III dom własny.

Przedmiotem narad będzie niewątpliwie kwestja wschodnia, a przede wszystkim sprawa nowych projektów Rosji i Anglii w sprawie reform marokańskich.

Węduj informacji „Nene fr Presse” kanclerz wybierał się do Wiednia już przed kilkoma miesiącami, ale ostaty ton w delegacjach z powodu pruskich ustaw antypolskich wpłynął na odłożenie odwiedzin do sposobniejszej chwili.

Sposobniejsza chwila właśnie nadeszła. Rozstrzygają się w tej chwili w Wiedniu losy najbliższych politycznych wydarzeń. Baron Aehrenthal otrzymuje od swego berlińskiego zwierzchnika szereg informacji co do roli, jaką odegrać ma Austria przy rozwikłaniu tego gordyjskiego sytuacji obecnej.

Z Wiednia już jutro Bülow powraca do Berlina, aby w pierwszej połowie kwietnia pojechać na konferencję do Rzymu. Zachodzi pytanie, czy pp. Giolitti i Tittoni przyjmą instrukcje berlińskie z tą samą biernością i postuszną pokorą z jaką niewątpliwie przyjmuje je w tej chwili Wiedeń.

Dzienniki rzymskie zapewniają że Włochy zaaprobowały już wraz z Anglią i Francją projekty rosyjskie w kwestji macedońskiej, jak wiadomo znacznie łagodniejsze niż pierwotny projekt angielski. Co do owoch projektów rosyjskich dosłowny ich tekst nie jest jeszcze znany; znamieniem jest, że petersburska agencja telegraficzna nie ogłosiła go jeszcze do tej pory.

Dyplomacja niemiecka podtrzymuje podobno w Petersburgu mniemanie, że najczystniejszą gotową jest je popierać. Zapewne w Wiedniu także nie mówi prawdy, jakkolwiek i to, co opowiada sultanowi przesycone być musi na wskroś istic pruską obłudą.

Z dnia powszedniego.

Aetas aurea...

Obudził mnie dziś rano pierwszy promień wiosennego słońca i przyniósł garść radosnych przeczuć,—przeczuć nieskończone miłych, jasnych pogodnych jak wiosna.

Nastala aetas aurea, era złota...

Otworzyłem szeroko okno, i do pokoju wpłynęła fala świeżego powietrza, ambra młodziutkiej zieleni, wesoly świsotek ptasząt.

Garść wesolych przeczuć: aetas aurea...

Tak, tak... Przez okno mojego mieszkania widziałem wyraźnie ulicę. Na ulicy ruch wozów dorozek i przechodniów. Twarze roz-pogodzone, śmiech wesela i zdrowia.

Co to jest? czyżby to było prawdą... ulice przepięknie zabrukowane, aleje polane wodą, ani jednego cyklisty, ani jednego wódcę-gi na lawce. Zieleń, piękne plandy, woń prawdziwej wiosny. Domy wyswieżone jak dziewczęta na jarmarku, pod domami ogródki i klomby.

Miraze, fata morgana...

A oto wśród przechodzących poznaie Iksa zawziętego pedaka, idącego pod rękę z Y-kiem zażartym endekiem, dalej Z. żarliwa esdeczka flirtuje z N. skrajnym endekiem, a oto w dorozce jedzie Pepees, obok Pedek a na kolanach (czy ja dobrze widzę?) siedzi uśmiechnięty Endek?!

Nie, to halucynacja!

A oto przechodzi grupa robotników, pochód jakiś, sztandar niosą biały, a na nim emblematą, jakies wstążki czerwone—idą śpiewając naprzemian — to pieśni patriotyczne, to pobożne...

Stają, wołają: „pokój, pokój ludziom dobrej woli” i biorą się w ramiona i ścisną! A patrzą na nich lazur niebieski i uśmiecha się dobrodliwie.

Potem idą wszyscy spodem, ramię przy ramieniu, idą do świątyni i śpiewają, śpiewają wciąż...

Na rogach ulic wiszą jakies napisy wśród powodzi kwiatów i zieleni: co to jest? Biorę lornetkę i czytuję: „precz z nienawością”, „precz z partyjnoscia”, „precz z szowinizmem”, a dalej: „precz z obmową, lupiestwem, sobkostwem” a dalej: „niech żyje Ojczyzna, niech żyje równość”, a jeszcze dalej „kochajmy się”.

I słyszał radosne głosy, świstki fabryczne, huk młotów, zgrzyt trybów, jakas melodyjną, jakas przedświąteczną symfonję pracy, a nad wszystkim niebo, wiosenne, kwiatniowe uśmiecha się pogodnie, jak dobra matka do dzieci!

Z pierśi mojej wyrzywa się okrzyk radości i szczęścia:

— Czy to prawda, czy to być może? na-

stała więc taka era złota? nie będzie waśni, krzywdy, nędzy?

Alę nagły twarz moja pobladła, oczy bielmem zaszyły, bo wśród tych napisów dojrzałem w tej chwili jeden, jeden napis, któregom nie dostrzegł, wywrócony jak czapka białna, rozszmiany pusty:

Prima Aprilis.

Kronika miejska.

Prima-Aprillis. Dzień dzisiejszy, zwyczajem dorocznym, poświęcony jest powszechnemu zwodzeniu się. „Prima-Aprillis, nie czytaj bo się omylisz”. Dzień ten budzi w nas oczywiście wspomnienia miłsze, jaśniejsze, gdy dowcipkować się i weselić było z czego... Nie brakuje przecież i dziś takich, którzy zwodzić się będą, Gwoli zadowoleniu tradycji...

Zmiany w duchowieństwie. Ks. Ziarniewicz proboszcz par. Truskolasy, przeniesiony został do parafii Borowno, powiatu Noworadomskiego.

Z sądów. Sąd piotrkowski okręgowy skazał Walentego Grzybowskiego lat 23, mieszkańca wsi Konopiska, gm. Dźbów pow. częstochowskiego na trzy lata rot arestzanckich z pozbawieniem wszystkich praw stanu i Stanisława Nowickiego lat 21, na jeden rok rot arestzanckich.

Porzucona kontrabanda. Onegdaj we wsi Herby, gm. Węglowice, władze pograniczne znalazły różnych towarów na sumę 15 rb. Towar ten niewiadomo do kogo należał.

Kara. Czasowy gen. gub. skazał Jana Brodziaka na jeden miesiąc więzienia za posiadanie rewolwera bez pozwolenia.

Z Herbów. Onegdaj aresztowano w Herbach Konstantego Kuśmierskiego, Rudolfinę Chmielnicką, Michała Nowickiego i Antoniego Nocunia, którzy usiłowali przejść granicę bez półpasków. Aresztowanych odesłano do powiatu w Częstochowie.

Arestowania. Wczoraj w obrębie I-ego cyrkulu aresztowano 17 osób.

Arestowania. Onegdaj aresztowano Adama Frukaacza, robotnika fabryki Landau, następnie dokonano rewizji w jego mieszkaniu, przyczem wykryto literaturę nielegalną.

Kradzież. Onegdaj o godz. 6-jej po południu, do mieszkania p. Prackich, Aleja II № 37, podczas nieobecności pp. P. zakradli się złodzieje, porobili szafy, biurka i dokonali w mieszkaniu szczegółowej rewizji. Co skradli — na razie nie wiadomo, ponieważ właściciele mieszkania byli nieobecni.

Ze szpitala. W szpitalu miejscowym znajdowało się wczoraj na kuracji 37 mężczyzn, 29 kobiet.

Z kroniki urodzeń i śmierci. W dniu wczorajszym zameldowano w mieście naszym urodzeń chłopców 2, dziewczyn 4; zmarło mężczyzn 2, kobiet 3.

Przedstawienie w „Częstochowiance”. We wczorajszym sprawozdaniu o przedstawieniu amatorskiem w sali teatralnej fabryki „la Czenstochovienne” opuszczono nazwiska wykonawców, mianowicie pp. Orłowskiej, Majera, Konięcki, Gackiego i E. Wintera, co niniejszem uzupełniamy.

Wieczór trzech wieszczów. Staraniem uczniów gimnazjum pod kierunkiem p. W. Kuropatwińskiego odbędzie się w niedzielę 5 kwietnia w teatrze miejscowym uroczysty „Wieczór trzech wieszczów”, którego program wypełnią przedstawienia scen z arcydzieł Trójcy naszych poetów, część muzyczna i obrazy żywych osób, apoteozujące ich twórczość. Dochód z wieczoru przeznaczono na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum.

Koncert. Dziś w teatrze [miejscowym] odbędzie się koncert z udziałem gości warszawskich: A. Mierzyńskiej (śpiew). K. Aczaszkiewicz (16-to letniego skrzypka — wirtuoz), B. Wojnowskiego (artyści dekl. matora), p. L. Wawrzyłowicza (trzy kompozycje na śpiew, które wykona p. Ziemiński), p. Nehringa (akompanjament).

Koncert ten odbywa się staraniem p. Ziemińskiego, znanego u nas śpiewaka — amatora, który tym sposobem pragnie otrzymać zasilek na dalsze kształcenie się w śpiewie. Publiczność przysyła się niewątpliwie do poparcia usiłowań sympatycznego artysty.

Z Sosnowca.

Wynk licytacji. Do licytacji odbytej wczoraj o g. 1-iej w magistracie na budowę mostu na ul. Będzińskiej w Pogoni stanęło zaledwie dwóch przedsiębiorców z Będzina, Marus Izrael i Berek Pika i S-ka. Budowę mostu oddano pierwszemu przedsiębiorcy za cenę 3,250 rubli,

podczas gdy konkurencji jego licytowali do sumy 3,260 rb. 60 kop.

Reklamacje podatkowa. Piotrkowska izba skarbowa doniosła, iż wszelkie reklamacje dotyczące podatku mieszkaniowego można składać w magistracie do 7 kwietnia b. r.

Dzielny opór. Dnia 30 bm. o godz. 9-iej wieczorem obok Huty „Katarzyna”, dwaj bandyci usiłowali napad na przechodnia p. F. Gajsmana, któremu zastrąpił drogę i z rewolwera mi w rękę zażądał pieniędzy. P. G. opierał im się, wtedy jeden z bandytów przyłożył do głowy rewolwer, lecz gdy p. G. poznał że rewolwer jest drewniany niewiele myśląc uderzyła ską napastnika w twarz tak, że ten zalał się krwią i wraz z towarzyszem drugim zbiegł.

Emigranci wracają. Przed dwoma dniami powrócił z Ameryki około 200 emigrantów w tych dniach wraca inna partja emigrantów, którzy wyemigrowali na robotę do Ameryki 1907 roku.

Weseli goście. Wczoraj wieczorem o godz. 9-iej ulicą Modrzewską przejeżdżali dorozką dwaj przyzwolice ubrani młodzi ludzie, którzy w stanie nietrzeźwym śpiewali. Obok ulicy Policyjnej jeden z nich p. W. C. spadł z dorozki i boleśnie się pokaleczył.

Z Łodzi.

— Grono łódzkich fabrykantów wyrobów kamgarnowych i szewiowych zamierza przystąpić do założenia wykończalni (apretury) udziałowej. Koszty budowy obliczone zostały na 250,000 rubli, prócz wewnętrznych urządzeni, zadeklarowało już 180,000 rubli. Założenie własnej wykończalni wywołane zostało tem, że właściciele apretur w okolicach Łodzi, z którymi fabrykanci byli w stałych stosunkach, nie obsługują należycie. Fabrykanci łódzcy nie chcą nadal pozostawać w zależności od okolicznych apretur, które gdy zachodzi konieczna potrzeba nie dostarczają na termin wykończonego towaru.

— Wczoraj w południe na ul. Młynarskiej № 9, z drugiego piętra spadł 3-letni syn handlarza Fajwel Szeplak i zabił się na miejscu.

— Do posła Rządu grono obywateli wysłało memoriał w sprawie nieprawidłowego pobierania podatków od nieruchomości łódzkich. Dr. Rząd doniósł że memoriał przedstawiał do właściwej komisji Dumy.

— Wczoraj w nocy o g. 2 przy ul. Staro-Zarzewskiej do mieszkania Marcina Adamskiego przybyła policja celem ujęcia bandytów. Z mieszkania przyjęto rewirowca Andrejewa z policjantami strzającymi rewolwera. Między policją z wojskiem a bandytami wywiązała się strzelanina, podczas której raniono gospodarza mieszkania Adamskiego i niejakiego Wielickiego. Bandyci zdołali uknąć.

Z Warszawy.

Bomba. W domu № 41 przy ul. Gęsiejna II piętrze mieści się pracownia bielizny Lewina, w której pracowało 120 szwaczek. Przed kilku tygodniami pracownice wystawiły pewne warunki ekonomiczne, nie uwzględnienie których przez właściciela pociągnęło za sobą strajk szwaczek. 40 szwaczek jednak niebawem powróciło do pracy, co wywołało niezadowolone wśród pozostałych towarzyszek. Onegdaj, około godz. 9 rano, na schodach pod drzwiami pracowni Lewina znaleziono bombę lutową, postłożoną przez niewykrytego sprawcę, która jednak nie wybuchnęła. Bombę zabrał wezwany przez policję oficer artyleryjski.

Epidemja ospy szerzy się na przedmieściach Warszawy z wielką siłą. We wsi Stelce w domu № 12 na ul. Okopowej zachorowali na tę epidemję małżonkowie Jan i Stanisława Pszonkowie, oraz troje ich dzieci.

Różne.

Urządowe. W piątek d. 27 b. m. w Carskim Siole miał szczęście przedstawić się Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani Aleksandrze Teodorownie generał-gubernator warszawski i dowódca wojska okręgu warszawskiego, generał-adjutant Skalon. („Warsz. Dniow.”).

Z kolei Nadwiślańskiej. Ministerjum komunikacji wyasygnowało rb. 160,000 na gratyfikacje dla pracowników kolei Nadwiślańskiej za r. 1908. Z sumy tej 80 proc. ma być wydane pracownikom, pobierającym mniejsze pensje.

Pomoc lekarska dla robotników normowana jest obecnie postanowieniami obowiązującymi urzędników miejscowych do spraw fabrycznych. Ministerjum handlu zażądało od inspekcji fabrycznych dostarczenia danych o stanie pomocy lekarskiej dla robotników. Dane te mają nie później, jak 14 kwietnia, być odesłane do ministerjum i mają posłużyć za materiał do projektu prawa o pomocy lekarskiej dla robotników. Dane te dotyczyć mają ogólnej ilości robotników w r. 1907; ilości robotni-

ków korzystających z pomieszczeń przy fabryce; ilości mieszkających przy nich niepracujących członków rodzin; rodzaju zakładu leczniczego przy fabryce; wykazany ma być koszt utrzymania zakładu leczniczego w r. 1907; ilość chorych i czas przebytu przez nich w szpitalu lub ambulatorjum; ilość chorych „przychodzących; wreszcie dane, dotyczące przytulku położniczego, o ile istnieje; wreszcie, jeżeli dana fabryka nie ma szpitala osobnego, to w jaki sposób zapewnia pomoc lekarską swoim robotnikom.

Ulgi dla robotników. Główny zarząd rolnictwa i urzędzenia gruntów nadał litewskiemu towarzystwu rolniczemu „Socha” w Mariampolu, gub. suwalskiej, prawo wydawania świadectw na przewóz po taryfie ulgowej różnych ładunków, potrzebnych dla rolnictwa.

Tragiczny wypadek. Do krakowskiej „Nowej reformy” donoszą z Zaleszczyk: Do tutejszego krajowego zakładu sadowniczego przybył przed trzema tygodniami dla dalszych studiów w zakresie sadownictwa ukończony słuchacz akademii rolniczej, p. Werner, syn zażożnych rodziców z okolic Warszawy. D. 25 b.m. p. Werner wyszedł po południu na wysoki brzeg Dniestru po stronie bukowińskiej, aby stamtąd dokonać zdjęcia m. Zaleszczyk. Aparat fotograficzny ustawił nad strumym brzegiem, gdy zaś aparat się pochylił, chciał go zatrzymać, przychem stracił równowagę i spadł ze stromych skał z wysokości około 250 metrów na brzeg rzeki. Nieprzytomnego, z roztrąskaną głową i ze złamaną nogą, zawieziono do szpitala, gdzie w godzinę później życie zakończył. S. p. Werner liczył dopiero 25 lat. Rodzinę jego przed kilku tygodniami wymordowali bandyci w Bielinie, w Królestwie Polskiem.

Towary pruskie a francuskie.

Pod powyższym tytułem umieszcza „Kurier Warszawski” w kwestji zamiany towarów niemieckich na inne, tak żywo obchodzącej nasz ogół, następujące ważne informacje:

Mineło już kilka miesięcy od czasu podniesienia hasła, aby sprowadzane do tej pory towary pruskie zastąpić przez inne, ale do tej pory w sprawie tej zrobiono niewiele.

Główną przyczyną tego jest w części przyzwyczajenie kupców do utartych dróg handlowych, a w części nie dość energiczne zakrzętnięcie się wywozowców austriackich, francuzkich, angielskich i innych około pozyskania klienteli wśród naszych kupców.

Przyczynia się do tego także błędne mniemanie kupców naszych, że fabrykanci francuscy i angielscy niechętnie udzielają kredytu, który prusacy ofiarowują skwapliwie.

Tymczasem tak nie jest.

Wiadomo nam dobrze, że z Anglii przybývają do nas olbrzymie ilości skrzynek blachy czarnej do wyrobu naczyń emalowanych — na kredyt.

Tak samo wiele magazynów mód żeńskich i niektóre magazyny dla kobiet sprowadzają coraz więcej towarów z Paryża, przychem uzyskują kredyty.

Anglicy i francuzi dają więc kredyty, są tylko nieco oględniejsi i gdyby kupcy nasi przygotowali wykaz towarów, sprowadzanych z Prus, a które można by zastąpić przez towary francuskie lub angielskie, nie ulega wątpliwości, że znalazłby się dom handlowy, któryby zdołał związać stosunki z fabrykami francuskimi i uzyskać tam i ustępstwa w cenach, i kredyt kilkomiesięczny.

Zresztą towary francuzkie są droższe te tylko, które jakością swoją przewyższają znacznie tandetę pruską. Tymczasem wiadomo, że np. wyroby skórzane francuzkie są tańsze od pruskich, gdyż nawet prusacy wytwarzają skórę sprowadzając z Francji, sprowadzając więc te wyroby z Prus, kupcy nasi płać niepotrzebnie haracz drugiej ręce.

Aresztowanie aferzysty.

W Paryżu został aresztowany wielki aferzysta, Rochette, dobrze znany w szerokich kołach finansowych Paryża. Rochette założył był przeszło dziesięć przedsiębiorstw, a klienteli, którzy umieścili swe oszczędności w jego akcjach, liczą się na tysiące. Są to po większej części ludzie średnio zamożni. Obecnie tracą oni wszystko za jednym zamachem. Pasywa Rochette'a bowiem wynoszą 200 milionów franków, aktywa nawet nie dosięgają nawet 20 milionów.

Szybkość z jaką Rochette zrobił swą karjerę finansową, nawet w naszych czasach, zdumiewających aferzystów, jest niezwykłą. Ro-

chette liczy zaledwie lat 80. Swą karjerę życiową rozpoczął on jako buletowy na dworcu kolejowym. Otrzymałszy niewielki spadek, zaczął grać na giełdzie tak szczęśliwie, iż wkrótce utworzył własne biuro, po którym nastąpił w krótkim czasie cały szereg większych przedsiębiorstw: bank kredytu górniczego, kompanja węgla kamiennego, towarzystwo francusko-belgijskie, kompanja przemysłu rybołówstwa w Marokko i inne z kapitałem 2 do 4 i pół milionów franków. Ostatnie z założonych przezeń przedsiębiorstw w styczniu roku bieżącego wypuściło akcji na sumę 15 milionów franków. W liczbie przedsiębiorstw Rochette'a znajdował się i „Przegląd finansowy” z kapitałem 2 milionów franków, zajmujący się reklamą przedsiębiorstw Rochette'a, które posiadały swe filje w Belgji i Hiszpanji i około 20 biur we francuskich miastach prowincjonalnych.

Aresztowanie Rochette'a wywołało olbrzymią sensację zarówno w świecie politycznym, jak i na giełdzie. Wszyscy prawie wybitni działacze polityczni, a pomiędzy nimi były minister rolnictwa, pozostawali z nim w bliskich stosunkach finansowych. „Przegląd finansowy” Rochette'a redagowany był przez senatora.

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Petersburg 31 TAP. Posiedzenie zostaje otwarte o godz. 11 m. 9 rano. Przewodniczy Chomiakow. Przyjmuje się bez dyskusji w drugim czytaniu i przekazuje się do komisji redakcyjnej projekty prawa: pierwszy o powiększeniu etatów w instytucje bakteriologicznym im. Jana i Zenajdy Czurinów przy uniwersytecie tomskim, drugi o wyasygnowaniu środków na urządzenie i utrzymanie szkoły niższej w Kłudze, na powiększenie utrzymania etatowego w szkole rzemieślniczej piotrowskiej, na utrzymanie szkoły realnej w Sosnowcu.

Na porządku dziennym referat komisji budżetowej w sprawie budżetu dochodów i wydatków kontroli państwowej.

Pokrowskij II w imieniu socjal-demokratów prosi o wycofanie z porządku dziennego kwestji powyższej, gdyż socjal-demokraci zasadniczo są przeciwni rozważaniu budżetu częściowo.

Prezes komunikuje, że już wprawdzie postanowiono, aby rozważano budżet częściowo, ale, skoro wynika kwestja na ogólnem zebraniu, koniecznem jest rozstrzygnięcie jej przez uchwałę Dumy.

Szyngarew w imieniu frakcji wolności ludu, oświadcza, że kadeci zgadzają się na rozważanie częściowo budżetu (o k l a s k i c e n t r u m).

Wywiązuje się dyskusja, jedni mówcy obstarjają za rozważaniem częściowo, inni rycałtem. Przemawiają: Bułat, Pokrowskij II, ref. Aleksiejenko, który w długiej swej mowie udowodnia trudności z jakimi borykać się musiała komisja budżetowa przy rozpatrywaniu poszczególnej pozycji budżetu państwowego. Sytuacja obecna kraju wymaga że strony komisji budżetowej niezwyklej powściągliwości w budżecie. Zadaniem komisji jest nie tylko sprawdzenie budżetu, ale doprowadzenie go do normy, dzięki której mogłby być wyłomaczony. Komisja miała na uwadze rozwój kulturalny kraju i konieczność likwidowania resztek przeszłości, wśród których chociażby tylko następstwa wojny rosyjsko-japońskiej przyniosły wydatków na sumę 68 milionów rubli.

Na porządku dziennym rozważanie budżetu dochodów i wydatków kontroli państwowej.

Ogłaszają przerwę.

Po przerwie wypowiedział długą mowę referent budżetu kontroli państwowej Luczycki. (Dok. nast.)

Telegramy.

Petersburg 31 TAP. Komisja budżetowa powiększyła proclinarz dochodów zagrad kolejowego o 27.405.140 rb., doprowadzając do rb. 559.805.140.

Petersburg 31 TAP. Sesja specjalna izby sądowej z udziałem przedstawicieli stanów skazała z art. 12 k. k. redaktora gaz. „Riecz” Charitonowa na 1 rok twierdzy.

Wieden 31 TAP. Podczas wywiadu oświadczył Bilow współpracownikowi „Neue froie Presse”, że w rozmowie jego z Aehrenthalem

dotknięte zostały szczegółowo wszystkie bieżące sprawy polityczne, przytem kanclerz mógł z zadowaniem stwierdzić, że we wszystkich głównych punktach poglądy były jednakie, gdyż polityka obu cesarstw uważa za cel najważniejszy zachowanie pokoju, a środek najpewniejszy potem znajdując w zachowaniu ugody pomiędzy mocarstwami.

Foggia 31 TAP. W San-Severo wczoraj podczas wyborów do rady gminnej nastąpiły starcia; zandarmi usunęli tłum z miejsca wyborów; tłum rzucił kamieniami; posilki, które wezwano, zostały powitane wystrzałami z rewolwerów. Zandarmi strzelili dwukrotnie do tłumy. Zabity jest jeden, ranionych dwóch żołnierzy i kilku zandarmów. Porządek przywrócono.

Teheran 31 w. Prezydent parlamentu Iszter Chan es Saltane ustąpił z powodu nieporozumień z członkami parlamentu i ponieważ klęby polityczne zarzuciły mu nieszczerść. Następcą jego ma być Mukhber el Mulk, młodszy brat ministra skarbu.

Madryt 31 w. Mimo urzędowych zaprzeczeń, krząją tu uporczywe pogłoski o złym stanie zdrowia króla Manuela. Powszechnie sądzą, że kula, która zraniła króla w ramię, była za truta!

Nowy Jork 31 w. Przy pracach ratunkowych celem wydobyć dwóch zasypanych robotników w kopalniach węgla w Wyomyg, został cały oddział ratunkowy zasypany. Obawiają się, że wszyscy w liczbie 70 zginęli.

Rozmaitości.

+ **Kobieta — księciem.** Przed kilku dniami otrzymała policja wiedeńska doniesienie, że jakiegoś podejrzanego indywiduum wyłudziło od rozmaitych kupców znaczniejsze kwoty. Blizsze dochodzenia wykazały, że kobieta jakaś, podająca się sama za przebranego mężczyzynie, odwiedzała często pewnego piekarza. Podczas przesłuchania zeznał piekarz, że kobieta owa nazywa się Małgorzata Erb, nie jest to jednak jej prawdziwe nazwisko, gdyż ona w rzeczywistości jest księciem, zmuszonym do takiego przebrania się z powodu braku dowodów swego pochodzenia, które by mu umożliwiło wejść w posiadanie kapitału, w kwocie dwunastu milionów marek. Piekarz wierzył temu wszystkiemu, pożyczając rzekomemu księciu tysiąc koron i przez cały rok posyłał mu codziennie wykwitne obiady. Cała rodzina piekarza była głęboko przekonana, że Małgorzata Erbjest w rzeczywistości księciem; ubolewała nad jego losem i pożyczyla mu pieniądze, potrzebnych na prowadzenie rzekomych drogiej procesów. Pożyczki te dosięgły kwoty 14.000 koron. Wszystko to zeznał piekarz, w przekonaniu, że przyłożył rękę do dzieła dobrego, mającego mu w przyszłości przynieść znaczniejsze korzyści. Policja zajęła się osobą księcia i skonstatowała, że „książe Egon”, jako go w blizszym koiku nazywano, jest indyentycznym z Małgorzata Erb, urodzona 14 maja 1862 r. w Raab w Austrii górnej. Już przed dwudziestu laty opowiadała ona swoim znajomym o swem wysokim pochodzeniu i od tego czasu podawała się zawsze za przebranego księcia, co jej ułatwiał warunki zewnętrzne, czyniąc ją podobną do mężczyzny. Ofiarą jej padł wówczas jakiś posiadacz, którego zaufanie wynagrodziła zrzęcając się z jego 19-letnią córką. Ale radość trwała krótko, gdyż zabrano ją na klinię psychiatryczną, skąd ją jednak jako umysłowo zdrową po pewnym czasie wypuszczono. Następnie żyła zupełnie na koszt rodzin posiadacza i piekarza, w których zaufanie tak się wkręcał potrafiła, że do dziś silnie wierzą, że sądowe dochodzenia jej stan księżęcy muszą wykazac. Małgorzata Erb została aresztowana ale gra dalej komedje, twierdząc że wyłudzonych pieniędzy użyła na zapłacenie prywatnych detektywów w walce o swoje prawa.

W ostatniej chwili.

Pozar.

Dziś, około godz. 1-ej w nocy, wybuchł pożar za rogatką warszawską na przedmieściu Kule. Na pomoc ruszyła straż ochotnicza.

Z powodu pory spóźnionej, blizsze szczegóły o pożarze niewiadome.

Dziś w lokalu Związku obywateli i kupców m. Sosnowca odbędzie się dla członków

ODCZYT

z dziedziny techniki p. t. „O nowym systemie murów”.

(O liczne zgromadzenie się członków uprasza Zarząd.)

St. Szczawiński
w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
ogz. od 1878 r.

TELEFON № 9.

Poleca codziennie świeżą
Kawę paloną
Znakomite mieszanki i w pojedynczych smakach oraz
HERBATĘ
pierwszorzędnych firm pakowaną na specjalne zamówienie i dla tego
lepszą od sprzedawanej wogóle
i Kakao Van Houten i Bendorfa.

IMPORT
WIN
Węgierskich
i
Francuskich.



DRUKARNIA
i sklep materiałów piśmiennych
F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w **CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.**
Przyjmuje do druku wszelkie obstalunki i wykonywa po
cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne, dzieła, afisze, klepsydry,
blankiety, koperty.

Bilety wizytowe.

Na składzie: książki meldunkowe, książki i prośby do patentów akcyjnych, plenipotencji kon-
trakty, kwitariusze i t. p. Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

„Renometr“ Częstochowa, Wieluńska № 8.
Przy najrozleglejszym pośrednictwie i ko-
rzystnych nader warunkach, są do sprze-
dania, kupna, nieruchomości miejskie, place
zdadne pod budowę domów fabryk, w ru-
chliwym punkcie miasta, oraz majątki ziem-
skie, folwarki, kolonie, młyny turbiniowe i
t. p. tak w Królestwie jak i na Litwie, a
także zamiany wszelkich nieruchomości miej-
skich na majątki ziemskie i odwrotnie.
296 30-9
Bryczki do sprzedania, II aleja Nr. 23 u
Włodarskiego. 356-6-9

Ważne na czasie.
Z powodu stosunków familijnych i samotno-
ści właściciela jest do sprzedania większych
rozmiarów kawiarnia z czterema bilardami.
w miejscowości bardzo ruchliwej i mającej
jeszcze większą przyszłość. Cena przystępna.
Wiadomość hotel Warszawski Nr. 5. Sosno-
wice. 344-2-2

Zaraz do wynajęcia na pół roku lub na
kwartał 3 pokoje z kuchnią, wodocięgiem
i wszelkimi wygodami. Wiadomość Aleja I
Nr. 10 u właściciela domu. 359-5-2

Kupię rower używany w dobrym stanie.
Wiadomość w Administracji „Gońca.“
361 5-1
Jaka kacek olbrzymich białych 7 i pół
kop. sztuka. Sklep p. Owsianej Aleja 2.
362 2-1

Aktiebolaget Iggesunds Bruk
w Iggesund (Szwecya)

Poleca:

Piły tartaczne.
Piły cyrkularne, zwykłe i koniczne.
Piły taśmowe.
Piły ręczne.

Noże do hollendrów.
Noże do krajalnic papierowych.
Siekierzy i topory.
Wrzeciona i wały stalowe kute.

Jeneralna reprezentacja i wyłączna sprze-
daż na Królestwo Polskie

Biuro Przemysłowo-Techniczne
Stanisław Ginsberg.
Zawiercie—Częstochowa.

289

6-4

„Arystokratyna“

Odnaczona na zeszłorocznej wystawie lekarszy i przyrodników we
Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna“ działa przez swą zawartość węgla anty-
septycznie i ożywiająco, już po krótkim użyciu—staje się płec
lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.
Piegi, zmarszczki, wagi, żółte plamy ustwa „Arystokratyna“ po
kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie
APTECZNYM
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie, III Aleja № 48-
1485

Bez ryzyka.

Przedmiot nie podobający się przy-
mujemy napowrót.

KORT
francuski

bardzo trwałą i praktyczną
materiał wziętą na ele-
gantnie, trwałe męskie gar-
nitury zimowe, w kolorach:
czarnym, czarno-szarym z
kropkami kolorowymi, oliv-
kowym z kropkami i innych kolorów i rysun-
ków według najświeższej mody. Fabryka
wysłała pocztą za zaliczeniem, bez zadatku,
również odcinki 4 1/2 arsz. na cały garnitur
męski za 5 rub. 25 kop., w lepszym gatunku
6 rub. 85 kop., gatunek „prima“ 8 rub. 40 k.,
gatunek „extra“ 10 rub. 50 k. i 12 rub. 50 k.
Przy zamówieniu 3-ch lub więcej odcinków
doległa się zupełnie darmo potrzebna do
nich podszewka.

Kort
na zimowe palto gładkie, albo w kratę, kol-
lor, czar., gran. i matengo. Po 3.50 i 4.50
arszyn.

IDIA PAŃ!

Konfekcje damskie na eleganckie jesienne i
zimowe kostiumy wszystkich kolorów, gład-
kie, w kraty, pasy i różnokolorowe ozdoby
za 8 arsz. na cały damski kostium 4 rub. 50 k.,
5.50 i 6.50. „Prima“ (szer. 28 cent.) za 7
arsz. 7 rub. 50 k., i 8.50 k.
Kort „Rekord“ ładnie i mocno prze-
mat. w kraty i upiękaszona na dam-
skie i palta kol. czar. gran. oliw. i błękit-
kiety i palta kol. czar. gran. oliw. i błękit-
(szyje się bez podszewki) szer. 2 arsz. po
2 rub. 10 k., 2 rub. 70 k. i 3.60 arszyn.

Opakowanie i przesyłka na koszt fabryki.
Zamówienia prosimy adresować: Łódź, Nr. 14
fabryka Towarzystwa Sukniem - wełnianej
Manufaktury. Pełny prejs-kurant wysła się
bezpłatnie. 44-15-8

Jest do sprzedania maszyna do szycia Sin-
gera. Wiadomość Dojazd 27 u stróża.
365 2-1

Ostrzegam przed nabyciem walcik z
podpisem Jęta Biber, gdyż walcik żąd-
nych nie podpisywałam, ponieważ jestem
niepiśmienna. 355-3-2

BROWAR PAROWY
„NIECHCICE“

poleca znane ze swej dobroci:
PIWO **Pilzeńskie**
Lagrowe
Kulmbachskie
w beczkach i butelkach.
Główny skład: **J. Płomiński,**
Częstochowa Teatralna № 8,
Telefon № 33.
Żądać wszędzie.
Dostawa natychmiastowa.
361 45-1

„Renometr.“ Częstochowa, Wieluń-
ska 8, ma do sprzedania za bezcen
nowiutką z 4-ma sklepami, masiw zabudowa-
ną z cegły piętrową kamienicę, czysty do-
łek 1,600 rb., przy takowej obszerna na 3
fronty plac, zdający pod budowę domów fa-
milijnych, dla rodzin, pracowników z sąsia-
dującej w pobliżu dużej i czynnej fabryki.
333 2-2

Teatr Nowości

Program.

- CZĘŚĆ I.**
1) Gospodarstwo rolne w Australji.
2) Namagnetysona koszulka.
CZĘŚĆ II.
3) Pod dobrym dozorem.
4) Pod wpływem muzyki.
Ceny miejsc: Krzesła 1 rząd 50 kop.
2-gi 30 k. Galeria 20 kop., wojskowi
i dzieci placą połowę.

Sawonion
Nowość Nowość
Najlepszy proszek mydlany do pra-
nia poleca fabryka mydeł
Wł. Chętkowskiego
w Częstochowie
Aleja II-ga № 39, dom własny,
dawniej w Będzinie
ogzystuje od 1886 roku,
nagrodzona złotym medalem i krzyżem
honorowym na wystawie w Paryżu.
Skład główny u
St. HAMBURGA
Skład Apteczny.
Żądać wszędzie.

Sprzedam tanio dom drewniany, 6 miesz-
kań, z placem frontowym, przy ul. Mic-
kiewicza 12. Wiadomość na miejscu: 30-1

Plac do sprzedania z ogrodem, ul. Ciemna
Nr. 21. Wiadomość u właściciela ulica
Ciemna Nr. 33. 349-3-2